

*Sygnatura akt II C 80/14*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2016 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący: S S.R. A. B.

Protokolant: stażysta P. K.

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa H. F.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz H. F. kwotę 22.100 zł (dwadzieścia dwa tysiące sto złotych) wraz z odsetkami:

a) ustawowymi od kwoty 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) od dnia 31 stycznia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku;

b) ustawowymi za opóźnienie: od kwoty 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 2.100 zł (dwa tysiące sto złotych) od dnia 3 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty;

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz H. F. kwotę 4.017 zł (cztery tysiące siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. nakazuje pobrać od (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 915,19 zł (dziewięćset piętnaście złotych i 19/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygnatura akt II C 80/14

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 31 stycznia 2014 roku skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S., H. F. reprezentowana przez pełnomocnika w osobie adwokata wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 20.000,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa tytułem częściowego zwrotu kosztów naprawy pojazdu oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż w dniu 14 grudnia 2013 roku miało miejsce zdarzenie drogowe, podczas którego pojazd powódki marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...) uległ uszkodzeniu. Pojazd sprawcy zdarzenia posiadał ochronę ubezpieczeniową w zakresie ubezpieczenia OC w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. W toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel, pomimo niekwestionowania zasady swojej odpowiedzialności, nie wypłacił powódce należnego odszkodowania. Powódka zleciła rzeczoznawcy sporządzenie prywatnej wyceny kosztów naprawy, które to ustalono na kwotę 31.943,25 złotych.

(pozew k. 2-4 , pełnomocnictwo k. 5 )

W odpowiedzi na pozew z dnia 18 kwietnia 2014 roku pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu stanowiska podniesiono, że wbrew twierdzeniom powódki, pozwany odmówił wypłaty odszkodowania z uwagi na kwestionowanie co do zasady roszczeń powódki. Zlecona przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego prywatna ekspertyza wykazała, iż zgłoszone przez powódkę uszkodzenia pojazdu nie mogły powstać w wyniku zdarzenia z dnia 14 grudnia 2013 roku w okolicznościach wskazanych przez uczestników zdarzenia. Pozwany podniósł, iż kwestionuje żądanie pozwu także co do jego wysokości, wskazując, iż jest ono znacząco zawyżone. W ocenie pozwanego kwota ewentualnych kosztów naprawy, przy przyjęciu, iż uszkodzenia pojazdu powódki powstały w deklarowanych okolicznościach, nie powinna przekraczać 12.033,23 złotych. Odnosząc się do żądania odsetek pozwany wyjaśnił, iż nie jest zasadne żądanie odsetek od daty wskazanej w pozwie, bowiem pozwany zajął stanowisko w oparciu o dokumentację zgromadzoną w toku postępowania likwidacyjnego, dlatego też zasadne jest by wymagalność odsetek nastąpiła nie wcześniej niż po upływie 14 dni od wydania przez biegłego sądowego opinii w sprawie.

(odpowiedź na pozew k. 33-34, pełnomocnictwo k. 35)

W piśmie z dnia 18 kwietnia 2016 roku pełnomocnik powódki dokonał modyfikacji żądania pozwu w ten sposób, że rozszerzył powództwo o kwotę 2.100 złotych w zakresie roszczenia o należne odszkodowanie i ostatecznie wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 22.100 złotych, w tym kwoty 20.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia 31 grudnia 2015 roku i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, a od kwoty 2.100 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pisma zawierającego rozszerzenie powództwa stronie przeciwnej do dnia zapłaty.

(pismo procesowe powódki k. 207-208)

Pełnomocnik pozwanego odnosząc się do zmiany powództwa, wniósł o oddalenie powództwa w zmodyfikowanym zakresie i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

(pismo procesowe pozwanego k. 211)

Pełnomocnicy stron zgodnie oświadczyli, że nie kwestionują faktu sprzedaży uszkodzonego pojazdu za kwotę 30.000,00 złotych.

(protokół elektroniczny rozprawy z dnia 10 października 2016 roku k. 218-220)

### ***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 14 grudnia 2013 roku w P. na skrzyżowaniu ulic (...) doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został pojazd powódki marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Pojazdem tym kierował D. F..

Na miejsce zdarzenia nie wezwano policji. Uczestnicy zdarzenia spisali oświadczenie, w którym jako odpowiedzialnego za to zdarzenie wskazano J. K., kierującego pojazdem marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Samochód kierowany przez sprawcę objęty był w chwili zdarzenia ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń.

(zeznania świadków: J. K. k. 63-66, D. F. k. 66-96)

Ulica (...) w P. jest drogą podporządkowaną w stosunku do ulicy (...), a na obydwu jej wlotach postawiony jest znak B-20 „stop”. Kierujący pojazdem marki R. poruszający się ulicą (...) winien był ustąpić pierwszeństwa przejazdu

kierującemu samochodem marki P., jadącemu ulicą (...). Odpowiedzialność za zaistniałe zdarzenie kolizji ponosi kierujący pojazdem marki R., który nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu.

(opinia biegłego sądowego z zakresu mechaniki pojazdowej i ruchu drogowego k. 127-146)

Pojazd marki R. (...) o numerze rejestracyjnym numer (...), z uwagi na zakres uszkodzeń i brak opłacalności jego naprawy, został zełomowany i wyrejestrowany.

(zeznania świadków J. K. k. 63-66, K. A. k. 106-107)

W pojeździe powódki uszkodzeniu uległy: pokrywa przednia, błotnik przedni, pas przedni (komplet), zderzak przedni, reflektor (komplet), lampa kierunkowskazu przedniego, światła przeciwmgielne przednie, krata wlotu powietrza (komplet), przedni pas bezpieczeństwa z napinaczem, poduszka powietrzna kierowcy z układem sterowania, chłodnica.

(opinia biegłego sądowego z zakresu mechaniki pojazdowej i ruchu drogowego k. 127-146)

Uszkodzenia obydwu pojazdów mogły powstać we wzajemnym kontakcie przy podanych przez uczestników parametrach ruchu.

(opinia biegłego sądowego z zakresu mechaniki pojazdowej i ruchu drogowego k. 127-146)

Ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy samochodu marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...), po kolizji z dnia 14 grudnia 2013 roku, z wykorzystaniem nowych, oryginalnych części zamiennych wynoszą 31.594,32 złotych. Na kwotę kosztów naprawy składają się: robocizna – 1.440,00 zł, koszty dodatkowe - 20,00 zł, koszt prac lakierniczych – 830,00 zł, materiał lakierniczy – 1.156,52 zł, koszt zakupu części zamiennych – 22.449,44 zł. Przeciętna stawka rynkowa za roboczogodzinę, dająca możliwość naprawy w zakładzie nieautoryzowanym, dysponującym odpowiednią technologią wynosi 100 złotych. Wartość przedmiotowego pojazdu na dzień 14 grudnia 2013 roku według stanu sprzed kolizji wynosi 52.100 złotych, a jego wartość w stanie uszkodzonym 37.900 złotych. Naprawa pojazdu przy zastosowaniu części oryginalnych nie spowoduje wzrostu jego wartości.

(opinia biegłego sądowego z zakresu mechaniki pojazdowej i ruchu drogowego k. 127-146)

Powódka sprzedała pojazd marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w stanie uszkodzonym za kwotę 30.000 złotych.

(u mowa sprzedaży k. 73 , okoliczność bezsporna )

Powódka zgłosiła pozwanemu szkodę w dniu 20 grudnia 2013 roku.

(druk zgłoszenia szkody – w załączonych aktach szkody k. 49)

Decyzją z dnia 10 lutego 2014 roku pozwany poinformował powódkę o odmowie przyznania i wypłaty świadczenia z uwagi na niewykazanie, iż za powstałe uszkodzenia odpowiedzialność ponosi ubezpieczony.

(decyzja – w załączonych aktach szkody k. 49)

Poczynione ustalenia faktyczne Sąd oparł na powołanych dokumentach, których prawdziwość nie została zakwestionowana przez strony, zeznaniach świadków J. K., K. A., D. F., które uznał za wiarygodne oraz w oparciu o opinię biegłego w zakresie wyceny pojazdów i mechaniki pojazdowej.

Wobec treści żądania powódki i ustalonego stanu faktycznego, kluczowe znaczenie w niniejszej sprawie miała opinia biegłego W. S. na okoliczność ustalenia związku przyczynowego pomiędzy zgłoszoną przez powódkę szkodą a zdarzeniem szkodzącym z dnia 14 grudnia 2013 roku, a także ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu powódki przy uwzględnieniu uszkodzeń powstałych w wyniku tego zdarzenia, wartości pojazdu powódki

przed powstaniem szkody i wartości pojazdu po jej powstaniu. Opinia biegłego w całym swoim zakresie jest rzetelna, sporządzona zgodnie z wymogami specjalistycznej wiedzy, zawiera pełne i fachowe ustosunkowanie się do pytań Sądu. Biegły wydał opinię zarówno zapoznając się z aktami sprawy. Biorąc pod uwagę jej podstawy teoretyczne, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków Sąd uznał sporządzoną opinię za w pełni miarodajną i wyczerpującą.

Postanowieniem z dnia 29 października 2014 roku Sąd oddalił wniosek pełnomocnika powódki o dopuszczenie dowodu z artykułu prasowego pt. „Będzie bezpiecznie. Po 8 latach.” opublikowanego w (...) z dnia 15 lipca 2014 roku, jako nie mającego znaczenia dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie. W tym samym postanowieniu Sąd oddalił wniosek pełnomocnika pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu mechaniki samochodowej na okoliczność uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu w oparciu o przeciętną stawkę za roboczogodzinę dla nieautoryzowanych zakładów naprawczych właściwych ze względu na miejsca zamieszkania poszkodowanego z uwzględnieniem cen części zamiennych – oryginalne sygnowane marką odmienną od marki producenta pojazdu bądź części o jakości porównywalnej do części oryginalnych sygnowanych marką producenta innego niż producent pojazdu stosownie do definicji legalnej części oryginalnych zawartej w przepisach ustawy prawo o ruchu drogowym (art. 70a). Sąd zdecydował się na dopuszczenie tego dowodu w zakresie ustalenia przez biegłego ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu. Szersze uwagi w tym zakresie znajdują się w dalszej części uzasadnienia Sądu.

Postanowieniem z dnia 10 października 2016 roku Sąd oddalił wniosek pełnomocnika powódki o uzupełniające przesłuchanie w charakterze świadka D. F. na okoliczność ceny oferowanej za sprzedany pojazd przez nabywcę oraz czynności jakie podjęła powódka celem zbycia uszkodzonego pojazdu, składanych mu ofert zakupu. W pierwszej kolejności podniesienie wymaga, iż wniosek ten podlegał oddaleniu z uwagi na fakt, iż pomiędzy stronami tego postępowania bezspornym był fakt zbycia pojazdu powódki za kwotę 30.000 zł. Po drugie, wniosek ten zmierzał do wykazania okoliczności niestosownych dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie. Jedyne bowiem ostateczna cena uzyskana ze sprzedaży danego pojazdu może być miernikiem jego wartości rynkowej, oferty jakie w tym zakresie mogli składać i składali inni zainteresowani nabyciem tego auta, skoro nie doprowadziły do finalnego zawarcia umowy – są bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie. Jeśli chodzi zaś o starania podejmowane przez powódkę celem zbycia spornego pojazdu w stanie uszkodzonym to należy uznać, iż okazały się one skuteczne, wobec zbycia przez nią w dniu 13 lutego 2014 roku tego pojazdu.

### ***Sąd Rejonowy zważył, co następuje.***

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Niniejszym pozwem powódka ostatecznie żądała zasądzenia na swoją rzecz kwoty 22.100,00 zł tytułem kosztów naprawy pojazdu marki P. o numerze rejestracyjnym (...), pozostających w związku ze zdarzeniem drogowym z dnia 14 grudnia 2013 roku wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 20.000,00 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia 31 grudnia 2015 roku i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, a od kwoty 2.100,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pisma zawierającego rozszerzenie powództwa stronie przeciwnej do dnia zapłaty.

Wobec kwestionowania przez pozwanego zarówno zasady odpowiedzialności, jak i wysokości szkody poniesionej przez powódkę, okoliczności te stały się podstawą opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej oraz ruchu drogowego. Jak wcześniej wskazano, Sąd w pełni podzielił wnioski płynące z opinii biegłego W. S. i oparł się na przedmiotowym dowodzie w całości.

W konsekwencji Sąd uznał, iż do zdarzenia z dnia 14 grudnia 2013 roku doszło w okolicznościach wskazywanych przez uczestników zdarzenia, świadków D. F. i J. K. – sprawcę zdarzenia. Z zeznań świadków wynika, iż do zdarzenia doszło wskutek nieustąpienia przez kierującego pojazdem marki R. (...) pierwszeństwa przejazdu kierującemu pojazdem marki P. (...). Okoliczność ta wynika jednoznacznie z opinii biegłego W. S., który wskazał, iż: uszkodzenia pojazdów, ich umiejscowienie, zakres mogą potwierdzać, że do kolizji doszło w okolicznościach podanych przez świadków D.

F. i J. K.. Zeznania tych świadków Sąd uznał za wiarygodne i konsekwentne. W ocenie Sądu, powyższe dowody jednoznacznie przesądzają w jakich okolicznościach doszło do zdarzenia z dnia 14 grudnia 2013 roku. Biorąc zaś pod uwagę, iż pojazd sprawcy zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń, na mocy art. 822 k.c. pozwany, co do zasady, odpowiada za szkodę wyrządzoną powódce.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

W myśl z kolei art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

W myśl art. 363 § 2 k.p.c., jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Zgodnie z treścią art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. DZ. U. z 2013r., poz. 392) poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej (OC) może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia (art. 34 ust. 1 powołanej ustawy).

Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej (art. 36 ust. 1 powołanej ustawy).

Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody, unormowanej w Kodeksie cywilnym. Odpowiada on zatem za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynika. W tych granicach naprawienie szkody, zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania, winno objąć pełen koszt przywrócenia stanu poprzedniego – pełen koszt naprawy pojazdu (art. 361 § 1 i 2 k.c.). Zauważyć w tym miejscu należy, iż zgodnie z treścią przepisu art. 361 § 2 k.c. statuującego zasadę pełnego odszkodowania, naprawienie szkody obejmuje wszelkie poniesione straty (utracone korzyści pozostają poza sferą zainteresowania w niniejszym sporze).

Naprawienie szkody może polegać na przywróceniu stanu poprzedniego lub na zapłacie odpowiedniej sumy pieniężnej. Wybór jednego ze sposobów naprawienia szkody ustawodawca pozostawił poszkodowanemu (art. 363 § 1 k.c.). Zarówno w literaturze, jak i orzecznictwie podkreśla się, że ubezpieczyciel w istocie jest zobowiązany tylko do odszkodowania pieniężnego, zarówno przy restytucji dokonanej przez osobę trzecią na zlecenie poszkodowanego lub przez samego poszkodowanego, jak i przy spełnieniu roszczenia o treści pieniężnej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 29.01.2002r, V CKN 682/00, LEX nr 54343).

W wypadku częściowego uszkodzenia samochodu, tj., gdy wysokość kosztów naprawy pojazdu nie przekracza jego wartości, odszkodowanie powinno stanowić równowartość kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego, przy czym naprawa samochodu i rzeczywiste poniesienie kosztów z tego tytułu nie jest warunkiem koniecznym dla dochodzenia odszkodowania (tak Sąd Najwyższy: w wyroku z 16.01.2002r, IV CKN 635/00, opubl. L.; w wyroku z 16.04.2002r, V CKN 980/00, opubl. L.; w wyroku z 16.05.2002r, V CKN 1273/00, publ. LEX nr 55515).

Nie ulega wątpliwości, że funkcja kompensacyjna odszkodowania musi być realizowana przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji poszkodowanego. Aby odszkodowanie odpowiadało wymaganiami pełnego naprawienia szkody, musi uwzględniać realia konkretnej sprawy i nie powinno prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego. Za ugruntowane w orzecznictwie można uznać stanowisko, stosownie, do którego odszkodowanie może ulec stosownemu obniżeniu, gdyby okazało się, że użycie nowych części i materiałów do naprawy uszkodzonego pojazdu prowadziłyby do wzrostu jego wartości (tak Sąd Najwyższy: w uchwale z 12.04.2012r, III CZP 80/11, opubl. [www.sn.pl](http://www.sn.pl); w postanowieniu z 24.02.2006r, III CZP 91/05, opubl. L.; w wyroku z 11.06.2003r, V CKN 308/01, opubl. L.).

W pierwszej kolejności zważyć należy, iż między stronami ostatecznie nie był przedmiotem sporu zakres uszkodzeń w pojeździe powódki, a także ustalony przez biegłego sądowego uzasadniony ekonomicznie koszt naprawy tego pojazdu. Biegły W. S., wskazał iż sporządzone przez przedstawiciela pozwanego i prywatnego rzeczoznawcę (na zlecenie powódki) kalkulacje kosztów naprawy nie dzielą żadne różnice merytoryczne, poza przyjęciem przez wyceniających różnej ilości jednostek czasu niezbędnych do wykonania operacji „pamięć błędów odczytać”, dokonaniem przez rzeczoznawcę pozwanego potrącenia w wymiarze 50 % kosztów lakierowania pokrywy komory silnika i pominięciem tego potrącenia przez eksperta strony powodowej, naliczeniem przez rzeczoznawcę pozwanego kosztu lakierowania elementu numer 283 jako „odtworzenia lakieru elementu z tworzywa, podczas gdy faktycznie miało miejsce lakierowanie elementu nowego, pominięcie przez pozwanego koszty zabezpieczenia antykorozyjnego elementów, uwzględnionego przez rzeczoznawcę powoda. Ekspersi stron odmiennie przyjęli także stawkę za roboczogodzinę, rodzaj i pochodzenie części wykorzystanych do naprawy oraz koszt materiałów lakierniczych.

Biegły W. S. odnosząc się do tak zakreślonych stanowisk stron wskazał, iż biorąc pod uwagę realia rynkowe przy wykonaniu operacji „odczytania błędów”, a następnie ich wykasowania (w związku z uruchomieniem systemu (...)) adekwatny jest nakład czasowy 10 jc, przyjęty w kalkulacji przez stronę powodową. W zakresie kosztów lakierowania pokrywy silnika, biegły przyznał, iż zasadne było dokonanie potrącenia 50 % tych kosztów, z uwagi na widoczne na tym elemencie wady lakiernicze w postaci łuszczenia się lakieru. Biegły przyjął także za pozwanym zasadność wykonania operacji „lakierowania części w stanie nowym K1R”, z powodu wymiany elementu 283 na nowy. W ocenie biegłego koszt zabezpieczenia naprawionego silnika winien odpowiadać równowartości 0,2 rbg na element.

Dalej idące rozważania biegłego odnosiły się do pozostałych elementów spornych w przedłożonych przez strony kalkulacja naprawy pojazdu marki P..

Biegły wyjaśnił, iż zastosowanie za pozwanym obniżenie wartości materiałów lakierniczych o 33 % skutkowałoby koniecznością zastosowania lakierów i komponentów alternatywnych od dystrybutorów, nie autoryzowanych przez producentów pojazdów, co mogłoby wiązać się z obniżeniem jakości naprawy, dlatego też zasadne jest przyjęcie kosztów wynikających wprost z systemu A. lub E..

Następnie biegły poruszył kwestię wysokości stawki za roboczogodzinę w województwie (...) w IV kwartale 2013 roku, wskazując iż oscylowała ona w granicach 80-120 zł/rbg w warsztatach nieautoryzowanych oraz 120-150 zł/rbg w warsztatach dilerskich. Z uwagi na okoliczność, iż naprawa w pojeździe powódki nie została przeprowadzona, biegły przyjął do ustalenia ekonomicznie, uzasadnionych kosztów naprawy stawkę 100 zł/rbg netto, dająca możliwość naprawy w zakładzie nieautoryzowanym, dysponującym odpowiednią technologią.

Biegły nie znalazł podstaw do uwzględnienia za pozwanym potrącenia w wysokości 65 % ceny oryginalnych części zamiennych, zastosowanych przez pozwanego oraz części alternatywne o tzw. „porównywalnej jakości”. Pozwany nie stwierdził w pojeździe powódki w zakresie części uszkodzonych części nieoryginalnych ani też części wadliwych, w zakresie których zasadne byłoby obniżenie ceny. Biegły podkreślił, iż o gwarancji przywrócenia do stanu sprzed szkody możemy mówić, gdy części uszkodzone zostają zastąpione częściami o tej samej, a nie tylko porównywalnej jakości. Nadto zastosowanie części oryginalnych nie spowoduje wzrostu wartości pojazdu po naprawie, a jedynie umożliwi przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody.

Powódka kwestionowała opinię biegłego w zakresie ustalonej przez niego wartości pojazdu po szkodzie, wskazując jednocześnie, iż ze sprzedaży uszkodzonego pojazdu otrzymała cenę 30.000 zł. Odnosząc się do tej kwestii biegły wyjaśnił, iż oszacowana przez niego w systemie (...)Ekspert kwota wartości pojazdu w stanie uszkodzonym (37.900 zł) jest zakładaną kwotą przeciętną, teoretycznie możliwą do uzyskania. Ceny uzyskanej przez powódkę ze sprzedaży pojazdu, w świetle oszacowanej przez biegłego wartości pozostałości pojazdu, nie można uznać za rażąco odbiegającą od oczekiwanej, bowiem różnica między tymi wartościami wynosi ok. 21 %.

Wyjaśnienia biegłego w tym zakresie pozwoliły Sądowi na przyjęcie, że cena jaką uzyskała powódka ze sprzedaży pojazdu w stanie uszkodzonym była jego faktyczną ceną rynkową. Ostatecznie strony nie kwestionowały, iż powódka z tytułu sprzedaży pojazdu w stanie uszkodzonym uzyskała cenę 30.000zł. Nie bez znaczenia dla uznania stanowiska Sądu w tym zakresie za zasadne jest również i tak okoliczność, że przedmiotowy samochód osobowy jest pojazdem określonej marki – marki P.. Jak uczy doświadczenie życiowe, jest to marka na rynku polskim raczej niszowa i nie tak popularna jak samochody osobowe marki V., B., A., O., P., S. czy F.. Również ta okoliczność miała ogromne znaczenie dla możliwości zbycia samochodu osobowego tej marki, zwłaszcza w stanie uszkodzonym. Niewątpliwie nabywców zainteresowanych zakupem auta tej marki jest na rynku polskim nieporównywalnie mniej, niż chętnych na nabycie (nawet w stanie uszkodzonym) samochodów osobowych innych marek. Również dostępność części niezbędnych do dokonania napraw (zwłaszcza części oryginalnych) jest ograniczona i są to części drogie. Wszystkie te okoliczności, w ocenie Sądu pozwoliły na przyjęcie, że powódka podjęła wszelkie niezbędne kroki celem dokonania sprzedaży swojego auta w stanie uszkodzonym i uzyskania z jego sprzedaży cena stanowiła jego niezaniżoną cenę rynkową.

Wobec dokonania sprzedaży auta powódki za kwotę 30.000 zł, brak jest w ocenie Sądu możliwości przyjęcia za wartość rynkową jej pojazdu kwoty wskazanej w opinii biegłego na poziomie 37.900 zł.

Powołany uprzednio przepis art. 363 k.c. stanowi, iż poszkodowany ma prawo do wyboru sposobu naprawienia szkody poprzez przywrócenie stanu poprzedniego lub zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej.

Szkodą jest zaś powstała wbrew woli poszkodowanego różnica pomiędzy obecnym jego stanem majątkowym i a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, jest nią zatem utrata lub zmniejszenie aktywów bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej.

Zachowanie powódki po zaistniałej szkodzie tj. sprzedaż pojazdu w stanie nienaprawionym, w sposób istotny ukształtowało jej sytuację jako poszkodowanego. Fakt ten bowiem oznacza, iż powódka nie ma nawet potencjalnej możliwości restytucji technicznej, użytkowej i ekonomicznej spornego samochodu, do czego - o ile nie postąpiła by w powyższy sposób - co do zasady miałyby prawo. W tej sytuacji wobec nie powoływania się przez powódkę na inne okoliczności, jak np. potrzeba wynajmu auta zastępczego czy koszt sporządzenia ekspertyzy prywatnej, nieprzekraczalną wysokość odszkodowania może stanowić wartość samochodu P. (...) sprzed kolizji tj. 52.100 złotych. Pamiętać bowiem trzeba, że stan majątku poszkodowanego (a w analizowanej sprawie opiewa on właśnie na kwotę 52.100 złotych), niezakłócony zdarzeniem ubezpieczeniowym, wyznacza rozmiar należnego odszkodowania. Takie też stanowisko zaprezentował Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 12 stycznia 2006 roku, w sprawie o sygnaturze akt III CZP 76/05, które to Sąd orzekający w niniejszej sprawie popiera i przyjmuje za własne.

Jednocześnie na poczet należnego powódce odszkodowania należy zaliczyć, niesporną między stronami, kwotę uzyskaną przez powódkę za sprzedaż uszkodzonego samochodu tj. 30.000,00 złotych, albowiem w sytuacjach, w których zniszczeniu uległa rzecz, a pozostałości po niej prezentują jednak pewną wartość, wartość ta podlega odliczeniu od należnego poszkodowanemu odszkodowania. Zdarzenie będące źródłem szkody nie może prowadzić do wzbogacenia się poszkodowanego (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2004 r., sygnatura akt I CK 557/03, L.).

Przyjęcie stanowiska zgodnego w całości z żądaniem powódki, w ustalonym w powyższy sposób stanie faktycznym, nie prowadzi do przekroczenia odpowiedniej sumy pieniężnej przewidzianej art. 363 § 2 k.c. i nieuzasadnionego wzbogacenia powódki. W konsekwencji należne powódce odszkodowanie winno być wyliczone w sposób następujący:

52.100,00 złotych (jako wartość wyjściowa), pomniejszone o kwotę o kwotę 30.000 złotych (tytułem uzyskanej ceny za sprzedaż uszkodzonego samochodu), co w efekcie daje kwotę 22.100 złotych (nie wychodzącą ponad uzasadnione ekonomicznie koszty naprawy pojazdu).

O odsetkach od zasądzonej kwoty Sąd orzekł zgodnie z żądaniem na podstawie art. 481 k.c. Stosownie do treści tego przepisu, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Istotnym, zatem jest ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. W przedmiotowej sprawie szkoda została zgłoszona pozwanemu w dniu 20 grudnia 2013 roku. Na etapie prowadzonego postępowania likwidacyjnego powódka nie określiła kwotowo swego żądania. Dopiero w pozwie powódka wskazała jakiej kwoty zapłaty domaga się od pozwanego. Mając powyższe na uwadze zasadne było orzeczenie o odsetkach ustawowych od pierwotnie dochodzonej pozwem kwoty 20.000 złotych od dnia 31 stycznia 2014 do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetki ustawowe za opóźnienie od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty do dnia zapłaty, zaś od kwoty 2.100 złotych objętej rozszerzeniem powództwa odsetki ustawowe za opóźnienie zasądzone od dnia doręczenia pozwanemu pisma modyfikującego powództwo tj. od dnia 3 sierpnia 2016 roku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości. W konsekwencji należało przyjąć, że powódka wygrała proces, a pozwany go przegrał. Był zatem zobowiązany do zwrotu na rzecz powódki poniesione przez nią koszty procesu.

Na koszty procesu poniesione przez powódkę w kwocie 4.017 złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 1.000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2.400 zł (ustalone w oparciu o § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu), opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w łącznej kwocie 600 złotych.

Nieuiszczone koszty sądowe, tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa, stanowi wynagrodzenie biegłego ponad uiszczone przez strony zaliczki – 915,19 złotych. Biorąc pod uwagę wynik postępowania i zasadę rozliczenia kosztów oraz treść art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 915,19 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (punkt 3 wyroku).